

Sygn. akt V K 10/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2015 roku

**Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, w V Wydziale Karnym**

**w składzie :**

**Przewodniczący:** SSO Małgorzata Wasylczuk (spr.)

**Sędzia:** SO Sławomir Bielecki

**Ławnicy:** Hanna Gajewska – Kałuska, Witold Niedbalko, Krzysztof Ciszewski

**Protokolant:** Joanna Oldak, Daniel Jutrzenka, Kinga Mistewicz

w obecności **Prokuratora** Macieja Mrozka i Andrzeja Jaczewskiego

po rozpoznaniu w dniach 17 lipca 2014 roku, 07 stycznia, 13 marca, 28 maja, 31 lipca i 28 października 2015 roku

sprawy **A. M.**

urodz. (...) w E.

syna G. i E. z domu K.

**oskarżonego o to , że:**

w dniu 08 października 1997 r. w J. województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zamiarze pozbawienia życia G. G. oddał trzy strzały w okolice jego klatki piersiowej powodując uszkodzenie rdzenia kręgowego z porażeniem czterokończynowym i porażeniem mięśni oddechowych, rozerwanie nerki lewej, rany tylnej ściany żołądka, ranę wątroby i przepony powodujące ciężką chorobę realnie zagrażającą życiu, wskutek której G. G. zmarł w dniu 06 lutego 1998 r.

to jest o przestępstwo z art. 148 § 1 kk

**orzeka**

**I.** oskarżonego **A. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 148 § 1 kk skazuje go na karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

**II.** na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pobawienia wolności w sprawie od dnia 22 października 1998 roku do dnia 23 marca 1999 roku;

**III.** na mocy art. 44 § 2 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 1, 2, 3 i 13 na karcie 73 akt sprawy;

**IV.** na mocy art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić R. S. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 4 – 10 na karcie 73 akt sprawy;

**V.** zasądza od oskarżonego A. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

G. G. był obywatelem Armenii. W Polsce mieszkał w O. wraz z żoną R. S. oraz starszym bratem G. G.. Wszyscy trudnili się handlem na bazarze w O. oraz w W. - na (...) - lecia. W dniu 08 października 1997 r. w godzinach popołudniowych, do mieszkania zajmowanego przez G. G., jego żonę oraz jego brata przyjechali goście tj. M. M. – bratanek G. G. oraz kolega M. M. - A. T.. Spotkanie przebiegało spokojnie, bez awantur, spożywano obiad i alkohol w postaci wódki. Około godziny 17:00 G. G. wyszedł z mieszkania, wskazując, że niedługo wróci. Odjechał samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). Po pewnym czasie od wyjścia G. G., mieszkanie opuścili także zaniepokojeni jego dłuższą nieobecnością goście tj. M. M. i A. T., a także G. G.. Odjechali oni samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). M. M. odwiózł G. G. do jego znajomych zamieszkałych przy ul. (...) w O., natomiast on sam z A. T. udali się w kierunku W.. Po minięciu (...) w J. koło O. dostrzegli auto G. G. stojące na poboczu, w pobliżu polnej drogi skracającej w las. W samochodzie znajdował się G. G., siedzący na miejscu kierowcy i A. M. siedzący obok niego. Rozmawiali oni ze sobą. Na drodze prowadzącej do lasu stały jeszcze dwa samochody – jeden to O. koloru brązowego z ormiańskimi numerami rejestracyjnymi, a drugi samochód koloru czerwonego, z niemieckimi numerami rejestracyjnymi. W samochodach tych siedziało po dwóch mężczyzn. W czasie rozmowy G. G. powiedział do A. M., że się go nie boi. Następnie G. G. wjechał swoim samochodem w głąb lasu. Tam udał się również A. M.. G. G. zatrzymał się na polance otoczonej drzewami koło rzeki Ś.. Na to miejsce przyjechali też M. M. oraz A. T.. Przybyli również pozostali mężczyźni. A. M. i G. G. wysiedli z samochodów. A. M. miał w dłoni broń palną w postaci pistoletu, którą skierował w stronę odwróconego do niego tyłem G. G. i oddał trzy strzały z bliskiej odległości. Pierwszy strzał oddał w okolice jego karku na wysokości dolnych kręgów szyjnych, drugi strzał w okolicy łędźwiowej lewej oraz trzeci strzał w górnej części uda prawego. G. G. przewrócił się twarzą do ziemi. A. M. odjechał autem. Wówczas M. M. oraz A. T. podeszli do leżącego na ziemi, rannego od postrzałów G. G. i zanieśli go do jego auta, którym kierował A. T., natomiast drugim autem odjechał M. M.. Rannego G. G. przetransportowano do Szpitala w O.. W drodze do szpitala kierowcy zatrzymali się na (...) w J. aby zapytać o drogę prowadzącą do szpitala. Pracownik tejże stacji - A. B., z którym rozmawiał M. M., zgodził się wsiąść do jego auta i nawigować do szpitala. W szpitalu w O. udzielono G. G. pomocy medycznej. W wyniku postrzałów G. G. doznał obrażeń ciała w postaci ran postrzałowych okolicy karku na wysokości dolnych kręgów szyjnych, okolicy łędźwiowej lewej oraz górnej części uda prawego. Następnie G. G. został przetransportowany na Oddział Neurochirurgii w XIX Klinicznym Szpitalu w M., gdzie w dniu 06 lutego 1998 roku zmarł.

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:***

w znacznej części zeznania M. M. (k. 820-826, 46-47v, 48-49v, 53v, 55-56), częściowo zeznania A. T. (k. 43-45), zeznania A. B. (k. 760, 33-34), w znikomym zakresie zeznania R. S. (k. 25-26), A. S. (k.22-23), B. B. (k. 28v), G. G. (k.35-36), A. G. (k. 51v), H. S. (k.52v), E. N. (k. 808) oraz następujące dokumenty: k. 2-3 protokół oględzin samochodu, k. 4-6 protokół oględzin miejsca wraz ze szkicem, k. 6a materiał podglądowy, k. 7-8 protokół przeszukania pojazdu, k. 10 notatka z użycia psa służbowego, k. 11-12 dokumenty dotyczące tożsamości G. G., k. 13, 27 protokół przyjęcia przedmiotów, k. 15-17 protokoły zatrzymania osób, k. 30 protokół przeszukania mieszkania, k. 39-40a protokół oględzin miejsca wraz z materiałem podglądowym, k. 53 protokół konfrontacji, k. 54 protokół okazania wizerunku, k. 56-57 tablica podglądowa wraz z metryką, k. 63-64 protokół przeszukania pomieszczeń, k. 70 protokół zatrzymania przedmiotów, k. 73 wykaz dowodów rzeczowych, k. 80-82 ekspertyza kryminalistyczna i opinia za zakresu badan balistycznych, k. 85 protokół okazania wizerunku, k. 87-89 ekspertyza z zakresu badan fizykochemicznych wraz z opinią, k. 91-93 materiał podglądowy, k. 120-122 – protokół przeszukania osoby, k. 123-126 protokół oględzin samochodu, k. 128-130 protokół przeszukania pomieszczeń, k. 131-132 protokół zatrzymania samochodu i dokumentów, k. 133a kopia karty pojazdu oskarżonego, k. 159 tablica podglądowa, k. 164-191 kopia historii choroby G. G., k. 206-211 wstępna opinia sądowo - psychiatryczna dotycząca oskarżonego, k. 246-257 opinia sądowo psychiatryczna po przeprowadzonej obserwacji, k. 258-262 opinia sądowo- psychologiczna dotycząca

oskarżonego, k. 308 opinia biegłego chirurga na temat obrażeń pokrzywdzonego, k. 610 informacja o zabezpieczonych dowodach rzeczowych, k. 881-887 opinia z zakresu badań biologicznych, k. 927-927h opinia z zakresu badań daktyloskopijnych.

**Oskarżony A. M.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W toku postępowania przygotowawczego na pytania prokuratora, wskazał, że w Polsce, w W. był kilka razy w celach turystycznych, raz w 1992 r., kolejny raz w 1997 r. Obecny jego przyjazd jest trzecim z kolei. Podał, że przyjazd ten jest tranzytem, gdyż był w Niemczech w celu zakupu samochodu marki A. (...), a następnie wraz z matką zatrzymał się u wuja w O. (k. 759, 137-139, 316-317).

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył swojemu sprawstwu, a nawet bytności w dniu zdarzenia w Polsce, nie zasługują na wiarę.

Sąd dysponował bowiem dowodami bezpośrednimi, a także dowodami pośrednimi oraz poszlakami, które ocenione we wzajemnej korelacji oraz zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwalają na przyjęcie bez żadnych wątpliwości, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn, a tym samym na ocenę, że wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne.

Podstawę ustaleń faktycznych w znacznej mierze stanowiły zeznania **M. M.** złożone w czasie drugiego przesłuchania w toku śledztwa (k. 48-49). Sąd uznał, że te relacje, podawane przez naocznego świadka zdarzenia, są w całości wiarygodne, rzeczowe i spójne.

W ocenie Sądu, pierwsze zeznania M. M. złożone w toku postępowania przygotowawczego są tylko częściowo wiarygodne (k. 46-47v). Sąd dał im wiarę jedynie w części, a mianowicie w zakresie relacji zdarzeń jakie miały miejsce do momentu opuszczenia mieszkania pokrzywdzonego G. G. i podróży z A. T. w kierunku W.. W pozostałej części, co do okoliczności stricte związanych z przedmiotem niniejszego postępowania świadek podawał nieprawdę. Opisane przez niego okoliczności nie znalazły żadnego potwierdzenia w innych dowodach, w tym pochodzących ze źródeł niesobowych. Zresztą, sam świadek wskazał w czasie drugiego przesłuchania, że uprzednio zeznawał odmiennie z obawy o własne życie (k. 48-49v).

Relacje M. M., przedstawione podczas drugiego przesłuchania, korelują w części z zeznaniami A. T.. W podobny sposób obaj opisują fakt wizyty w mieszkaniu pokrzywdzonego, wspólnej biesiady, wyjścia G. G. z mieszkania, odwiezienia G. G. do znajomych, a następnie dotarcia do miejsca zabójstwa. Zeznania M. M. i A. T. różnią się w zakresie dotyczącym momentu dostrzeżenia samochodu pokrzywdzonego, dokładnego miejsca, w którym ten samochód się znajdował, ilości samochodów na miejscu zdarzenia, samego sposobu i ilości oddanych przez oskarżonego strzałów do G. G. oraz cech charakterystycznych oskarżonego i cech jego ubioru. Z powodu znacznych różnic, w czasie śledztwa przeprowadzona została konfrontacja między tymi osobami. Konfrontacja ta doprowadziła do tego, że A. T. wycofał się ze swoich zeznań i stwierdził, że w rzeczywistości było tak jak podaje M. M.. A. T. wyjaśnił, że jego relacja wynikała z obawy bycia świadkiem takiego zdarzenia. Należy podkreślić, że M. M. konsekwentnie utrzymywał stanowisko przedstawione podczas drugiego przesłuchania (k. 53).

W ocenie Sądu te zeznania M. M. korespondują z dowodami w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia, z którego wynika, że zostały tam zabezpieczone ślady użycia broni palnej, protokołu przyjęcia i zatrzymania pocisków wyjętych z ciała G. G., z dowodami rzeczowymi w postaci trzech łusek, metalowej tulejki, tłumika i dwóch pocisków a także z ekspertyzami z zakresu badań balistycznych – w zakresie zabezpieczonych komponentów broni palnej oraz badań fizykochemicznych – odnośnie uszkodzenia odzieży pokrzywdzonego na skutek oddania strzałów i opinią biegłego dotyczącą obrażeń ciała pokrzywdzonego.

Istotne znaczenie w sprawie miały dowody w postaci protokołów okazania wizerunku. Z protokołów tych wynika, że zarówno M. M., jak i A. T. po okazaniu 111 kart albumowych z wizerunkami osób, w sposób zdecydowany wskazali

na podobiznę oskarżonego A. M., jako sprawcę postrzelenia G. G.. M. M. rozpoznania swego był całkowicie pewny. Dodał także, że w czasie, gdy go widział było jeszcze widno i dobrze zapamiętał twarz strzelającego. A. T. również w sposób pewny wskazał na podobiznę A. M., podając przy tym cechy charakterystyczne wyglądu oskarżonego. Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego stwierdzić należy, iż gdyby rzeczywiście M. M. oraz A. T. nie widzieli i nie mieli pewności co do osoby oddającej strzały do G. G., to podczas okazywania im kart albumowych z wizerunkami tak znacznej ilości osób w liczbie 111, nie wskazywałoby z takim przekonaniem na oskarżonego A. M. (k. 54-57).

W ocenie Sądu należy też wykluczyć jakąkolwiek sugestię co do wskazania konkretnej podobizny. Czynności przesłuchania świadków, konfrontacji i okazania tablic poglądowych przeprowadzane były przez prokuratora. Ani prokurator, ani policja w dacie tych czynności nie posiadali żadnych informacji pozwalających na choćby przypuszczenie, że sprawcą postrzelenia G. G. może być oskarżony. Świadkowie M. M. i A. T. także nie podawali żadnych informacji, poza rysopisem i wyglądem sprawcy oraz ewentualnie narodowością, które pozwalałyby na identyfikację danych personalnych oskarżonego. Wreszcie, w ocenie Sądu wykluczyć należy aby doszło do wzajemnej sugestii świadków co do rozpoznania. Wizerunki osób zostały najpierw okazane A. T., a więc osobie, która zgłosiła odmiennie w swoich zeznania opisała sprawcę postrzelenia, a dopiero potem – M. M., który konsekwentnie obstawał przy swojej wersji zdarzeń i opisie sprawcy.

Jeżeli chodzi o zeznania M. M. złożone w toku postępowania sądowego (k. 820-826) stwierdzić należy, iż co do zasady, odnośnie samego przebiegu zdarzenia - sytuacji, która miała miejsce przy polanie leśnej, samochodów znajdujących się na miejscu, osób znajdujących się tam są one zbieżne z wyżej ocenionymi zeznaniami z postępowania przygotowawczego. Świadek powtórzył też, że strzelano do G. G., który stał tyłem do strzelającego. W tej części zeznania te są wiarygodne i korespondujące z dowodami ze źródeł nieosobowych tj. z opinią biegłego z zakresu badań balistycznych, z której wynika ilość oddanych strzałów, opinią z zakresu badań fizykochemicznych na temat uszkodzeń odzieży pokrzywdzonego oraz opinią biegłego lekarza chirurga, który wskazał na oddanie trzech strzałów z broni palnej do pokrzywdzonego G. G., który stał tyłem do sprawcy. W pozostałym zakresie twierdzenia świadka, wycofującego się od złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań, a dotyczących przyczyn dla których w czasie okazania osób wskazał na fotografię oskarżonego są sprzeczne z prezentowanym powyżej materiałem dowodowym. Zasadnicza różnica pomiędzy wcześniej złożonymi zeznaniami świadka sprowadza się do kategoryczności wskazania oskarżonego jako osoby, która strzelała do G. G.. Świadek na rozprawie nie potrafił logicznie wyjaśnić dlaczego w toku postępowania przygotowawczego, spośród okazanych mu kart albumowych 111 osób, wskazał akurat wizerunek oskarżonego, jako osoby, która strzelała do G. G.. Trzeba przy tym podkreślić, że M. M. nie wycofał się w sposób kategoryczny z dokonanego rozpoznania, wręcz odwrotnie, odpowiadając na rozprawie na zadawane mu pytania i odnosząc się do okazywanych wizerunków, twierdził, że osoba na zdjęciu, którą wytypował jako sprawcę przestępstwa jest podobna do oskarżonego. Sam świadek na rozprawie podał, że ze strony funkcjonariuszy policji nie stosowano w stosunku do niego nacisku ani sugerowania, które zdjęcie ma wybrać, co samo przez się pozwala z całą stanowczością stwierdzić, iż M. M. w czasie okazania wskazał na osobę, która faktycznie strzelała do G. G..

Oceniając zeznania M. M. złożone na rozprawie i w śledztwie Sąd miał na uwadze jego wypowiedź złożoną przed Sądem, a mianowicie, iż w czasie przesłuchania w śledztwie był „nieprzytomny”, wykończony, bardzo zaniepokojony całą tą sytuacją, tym że jego rodzina została wywieziona na przesłuchanie do N., chciał ratować matkę, bał się o bezpieczeństwo swojej rodziny w kwestii czynności procesowych jakie będą przeprowadzone z ich udziałem. Wskazywał, że tłumacz języka rosyjskiego tłumaczył przebieg czynności, lecz on tak naprawdę nie znał tłumaczonego języka „jak mi dali coś do podpisania, to ja podpisałem”, chciał stamtąd wyjść jak najprędzej. Ta zrelacjonowana wyżej wypowiedź świadka, świadczy niewątpliwie o tym, że przesłuchanie go w toku postępowania przygotowawczego było dla niego przeżyciem stresującym. Młody wiek, słaba znajomość języka, a wreszcie niezalegalizowane transakcje handlowe, jakie prowadził on i jego rodzina, z całą pewnością wpływały na poziom stresu świadka. Powyższe nie oznacza jednak, że złożył on nieprawdziwe zeznania. W ocenie Sądu z kolei, postawa M. M. zaprezentowana w toku rozprawy nie wynikała z braku wiedzy co do osoby, która strzelała do pokrzywdzonego, lecz z aktualnego strachu o własne bezpieczeństwo.

Wracając do depozycji **A. T.** przypomnieć należy, iż jeszcze w czasie konfrontacji z M. M., stwierdził on, iż zdarzenie wyglądało tak, jak opisał to M. M., a tym samym odwołał podawaną przez siebie wersję. (k.43-45, 53). Sąd nie miał możliwości bezpośredniego przesłuchania świadka albowiem wezwanie go na rozprawę było niemożliwe. Przesłuchiwany w toku śledztwa jako adres dla doręczeń w Polsce podał W., a jako miejsce zamieszkania wskazał bardziej szczegółowy adres w E.. (k. 43). Z informacji Urzędu do Spraw Cudzoziemców (k. 864) wynika natomiast, że w dniu 14 stycznia 2009 roku opuścił on terytorium Polski drogą lotniczą rejssem do P.. Jego aktualne miejsce pobytu nie jest znane. W tym stanie rzeczy Sąd ocenił zeznania świadka złożone w śledztwie w sposób wyżej zaprezentowany.

Zeznania **A. B.** Sąd uznał za wiarygodne, choć niewiele wnoszące do sprawy. Świadek podał jedynie, że w dacie kiedy doszło do zdarzenia będącego przedmiotem osądu, pracował na (...) w J., do której podjechał samochód marki F. (...) z kierowcą, który pytał o drogę do najbliższego szpitala. Świadek wszedł do tego pojazdu i wskazywał drogę do Szpitala w O. (k. 33-34, 760).

Zeznania **R. S.** (k.25-26) zasadniczo Sąd uznał za wiarygodne, gdyż korespondują one z zeznaniami M. M., A. T. i G. G. co do faktu spotkania i wspólnego biesiadowania oraz momentu wyjścia jej męża G. G. z mieszkania. Skonstatować jednak należy, iż R. S. nie była naocznym świadkiem zdarzenia, zatem jej relacje w niewielkim zakresie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd miał również na uwadze treść oświadczenia R. S. (k.494-495). Po pierwsze, jednak to oświadczenie w świetle obowiązujących przepisów prawa karnego procesowego nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a po drugie R. S. jako, że nie była naocznym świadkiem zdarzenia, to nie posiadała żadnej wiedzy własnej na temat postrzelenia jej męża G. G. w momencie kiedy zeznawała procesowo w charakterze świadka. Informacje o zdarzeniu były zasłyszane od M. M. i A. T.. Zatem nie można przywiązywać nadmiernej wagi do treści tegoż pisma zważywszy na treść zeznań R. S., w których twierdziła, iż nie wie kto strzelał do jej męża G. G..

Zeznania świadków A. S. (k.22-23), B. B. (k.28v), G. G. (k.35-36), A. G. (k.51v), H. S. (k.52v) Sąd uznał za wiarygodne, aczkolwiek nie wnoszą do sprawy istotnych informacji. Wskazać jednak należy, iż pomimo tego, że ci świadkowie wiadomość o zdarzeniu będącym przedmiotem sądu powzięli od M. M. i A. T., to zeznania tych świadków rzutują na obraz relacji i wydarzeń, które miały miejsce w tamtym czasie w środowisku O..

Oceniając materiał dowodowy Sąd miał na względzie fakt, że zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania miało miejsce w odległym już czasie. Sąd nie tracił z pola widzenia i tego, że w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, metodyka zbierania materiałów, także w sprawach o zabójstwo była zupełnie inna niż w chwili obecnej, co w dużym stopniu zadecydowało o pewnych lukach, które w przedmiotowym materiale dowodowym się znalazły. Te niedoskonałości i luki nie wpływają jednak na treść zgromadzonych i ujawnionych dowodów w taki sposób, aby niemożliwe było ustalenie stanu faktycznego, a co za tym idzie ustalenie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Wobec powyższego wskazać należy, iż co prawda opinie biegłych z zakresu badań balistycznych i obrażeń ciała pokrzywdzonego są dość lakoniczne, niemniej jednak wnioski w nich zawarte nie budzą żadnych wątpliwości. Zatem, za wiarygodną Sąd uznał ekspertyzę kryminalistyczną i opinię z zakresu badań balistycznych, w której stwierdzono m.in., że łuski zabezpieczone na miejscu zdarzenia pochodzą od naboju pistoletowych kal. 6,35 mm wz. B. produkcja czeska i zostały odstrzelone z jednego egzemplarza broni właściwego kalibru; dwa pociski pochodzą od naboju pistoletowych kal. 6,35 mm wz. B. i zostały wystrzelone z jednego lewoskrętnego przewodu lufy o sześciu polach i bruzdach (k. 80-82). Z wiarygodnej ekspertyzy z zakresu badań fizykochemicznych wynika, że na odzieży pokrzywdzonego G. G. tj. podkoszulce, koszulce z krótkim rękawem, męskiej koszuli oraz kamizelce, stwierdzono obecność uszkodzeń o charakterze przestrzelin pochodzących od przelotu dwóch pocisków. Uszkodzenia te umiejscowione były w tylnej części odzieży w miejscach przedstawionych w dokumentacji fotograficznej (k. 87-89, 91-93).

Wiarygodnym dowodem są również opinie biegłego lekarza chirurga na temat obrażeń ciała G. G., uwzględniające dokumentację medyczną pokrzywdzonego. W opinii pisemnej biegły stwierdził, iż w dniu 08 października 1997 r. u G. G. rozpoznano rany postrzałowe:

- karku na wysokości dolnych kręgów szyjnych, które spowodowały uszkodzenie łuku kręgu D1 (pierwszego piersiowego), pocisk utkwił w świetle kanału kręgowego uszkadzając rdzeń kręgowy na tym poziomie, z porażeniem czterokończynowym, z porażeniem mięśni oddechowych;

- okolicy lędźwiowej lewej, który spowodował rozerwanie nerki lewej, krwiak okolicy zaotrzewnowej, ranę przedniej i tylnej ściany żołądka, ranę wątroby oraz ranę przepony po stronie lewej z krwiakiem lewej jamy opłucnowej z tkwiącym pociskiem w lewej jamie opłucnowej;

- a także górnej części uda prawego, które to obrażenia spowodowały ciężką chorobę długotrwałą, realnie zagrażającą życiu (k. 308-308v).

W złożonej na rozprawie ustnej opinii biegły F. W. podtrzymał uprzednio wydaną opinię i wnioski w niej zawarte, dodając, że dokumentacja medyczna z Kliniki (...) w M. jest bardzo lakoniczna. Istnieje tylko akt zgonu, w którym jako przyczynę śmierci podano ranę postrzałową kręgosłupa szyjnego, co w ocenie biegłego można uznać za wyjściową przyczynę zgonu. Biegły stwierdził, że pocisk znajdował się w kanale kręgowym na wysokości siódmego kręgu szyjnego, natomiast zniszczony był łuk pierwszego kręgu piersiowego, wlot tego pocisku był na poziomie odcinka od C-7 do TH1 lub D1 i wynikające z tego uszkodzenie rdzenia znajdowało się również na tym poziomie. Biegły wyjaśnił, że określenie „w dolnej części kręgosłupa szyjnego i druga rana w lewej okolicy lędźwiowej”, wynikające z treści dokumentacji medycznej są określeniami bardzo nieprecyzyjnymi. Na tej podstawie można stwierdzić, że rany powstały w następstwie postrzału zadanego w tył odwróconej osoby do osoby. Zdaniem biegłego oznacza to, że pokrzywdzony był odwrócony tyłem do strzelającego (k. 892-894).

Wszystkie opisane wyżej opinie wydane zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej Sąd ocenił jako rzeczowe, sporządzone przez osoby posiadające stosowną wiedzę i kompetencje, a wnioski wypływające z tych opinii zostały należycie uzasadnione.

Na etapie postępowania sądowego Sąd zasięgnął opinii z zakresu badań genetycznych oraz daktyloskopii. Opinia z zakresu genetyki sądowej zarówno pisemna jak i ustna nic nie wniosła do przedmiotowej sprawy. W opinii wskazano, iż na tulejce i tłumiku zabezpieczonych w trakcie oględzin miejsca postrzelenia G. G. oraz trzech łuskach nie stwierdzono widocznych śladów materiału biologicznego (nie oznaczono profilu DNA), zaś z materiału pobranego z trzech łusek wyizolowano DNA pochodzenia męskiego, który nie jest zgodny z profilem DNA oskarżonego A. M. (k. 881-887, 892). Opinia pisemna i ustna z zakresu badań daktyloskopijnych, również nie dostarczyła Sądowi istotnych informacji, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W opinii tej stwierdzono, że na czarnej taśmie izolacyjnej naklejonej na tłumik, metalowej tulei oraz dwóch z trzech łusek ujawniono ślady linii papilarnych, które nie nadają się do identyfikacji, zaś na tłumiku oraz jednej z trzech łusek nie ujawniono śladów linii papilarnych (k. 927a-927g, 937). (k. 937). Stwierdzić należy, iż biorąc pod uwagę materiał, na którym zebrano te ślady, znaczny wpływ czasu od zdarzenia, sposób i warunki przechowywania pobranego materiału, powyższe opinie są dowodami, które niczego nie rozstrzygają i niczego nie wyjaśniają w niniejszej sprawie.

W przedmiotowej sprawie zaistniała konieczność zasięgnięcia opinii sądowo psychiatrycznej na temat stanu zdrowia psychicznego oskarżonego A. M.. We wstępnej opinii sądowo – psychiatrycznej po przeprowadzeniu obserwacji, biegli nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej, jednakże z uwagi na niedostateczną znajomość przez oskarżonego języka polskiego, a przez to niemożność wyrażania słowem przeżywanych problemów, biegli zarekomendowali skierowanie A. M. na obserwację sądowo – psychiatryczną w warunkach szpitalnych (k. 206-211). W opinii sądowo – psychiatrycznej, wydanej po przeprowadzeniu obserwacji biegli nie stwierdzili u A. M. choroby psychicznej, ani niedorozwoju umysłowego. U oskarżonego nie stwierdzono także wypowiedzi urojeniowych, doznań halucynacyjnych ani patologicznie obniżonego nastroju. Badaniem neurologicznym nie stwierdzono u A. M. objawów ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, prawidłowy był u niego zapis EEG, testy psychologiczne nie wykazały wskaźników organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, a badanie kliniczne nie ujawniło u niego objawów oteńpionego zespołu psychoorganicznego. Badania psychologiczne wskazały na przyjmowanie przez oskarżonego postawy obronnej w formie przedstawiania siebie w korzystnym świetle i

zaprzeczania konfliktom i trudnościom adaptacyjnym. W konsekwencji biegli lekarze nie stwierdzili u oskarżonego A. M. objawów choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, ani innych zakłóceń czynności psychicznej, które by znosiły lub ograniczały w znacznym stopniu jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (k. 246-257). Natomiast w opinii sądu – psychologicznej stwierdzono u A. M. przeciętny poziom ogólnej sprawności intelektualnej, brak psychologicznych wskaźników organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego oraz postawę obronną (k. 258-262). Także i ta opinię Sąd ocenił jako w pełni wiarygodny dowód.

Jako wiarygodne Sąd ocenił pozostałe ujawnione na rozprawie dowody w postaci dokumentów. Zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ich treść nie była przez strony kwestionowana.

A. M. stanął pod zarzutem tego, że w dniu 8 października 1997 roku w J. województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze pozbawienia życia G. G. oddał trzy strzały w okolice jego klatki piersiowej powodując uszkodzenie rdzenia kręgowego z porażeniem czterokończynowym i porażeniem mięśni oddechowych, rozerwanie nerki lewej, rany tylnej ściany żołądka, ranę wątroby i przepony powodujące ciężką chorobę realnie zagrażającą życiu wskutek której G. G. zmarł w dniu 6 lutego 1998 roku, to jest popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 kk.

Przepis art. 148 § 1 kk penalizuje zachowanie polegające na zabiciu człowieka, za które to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, kara 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Przedmiotem ochrony przestępstwa określonego w art. 148 kk jest życie człowieka. Przestępstwo to ma charakter powszechny, czyli jego sprawcą może być każdy. Strona przedmiotowa obejmuje wszelkie zachowania pozostające w związku przyczynowym z późniejszym zgonem człowieka. Związek przyczynowy nie musi być bezpośredni, gdyż mogą tu wystąpić ogniwa pośrednie, np. opóźniony przyjazd karetki pogotowia spowodowany opieszałością personelu bądź gołoledzią. Mogą pojawić się też istotne warunki towarzyszące zachowaniu się sprawcy, np. wiek ofiary czy jej zły stan zdrowia (vide L. Tyszkiewicz, Komentarz do art. 148 Kodeksu karnego, stan prawny: 01.11.2014 r., LEX nr 441720).

Zabójstwo jest przestępstwem umyślnym, u sprawcy zatem musi wystąpić zamiar bezpośredni lub ewentualny, czyli sprawca musi chcieć śmierci ofiary albo możliwość tej śmierci przewidywać i na to się godzić. Zabójstwo zwykle nie jest przestępstwem kierunkowym i nie są tu stawiane żadne dodatkowe wymagania co do motywacji, czyli racji psychologicznych zachowania się sprawcy. Rodzaj zamiaru ma istotne znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości zabójstwa (art. 115 § 2 k.k.) i przez to może mieć duży wpływ na wymiar kary. Z tego powodu Sąd Najwyższy, powołując się na art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., który nakazuje „dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu”, stwierdza obowiązek sądu wskazania w zawartym w wyroku opisie zabójstwa nie tylko tego, że czyn był popełniony umyślnie, lecz także z jakim zamiarem – bezpośrednim czy ewentualnym (vide postanowienie składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2003 r., WK 10/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 76).

Sprawca zabójstwa nie musi mieć świadomości szczegółów mechanizmu, który łączy jego zachowanie ze zgonem ofiary, ale musi zdawać sobie sprawę z tego, że to zachowanie może spowodować jej śmierć (vide L. Tyszkiewicz, Komentarz do art. 148 Kodeksu karnego, stan prawny: 01.11.2014 r., LEX nr 441720).

W sprawach o zabójstwo bada się zazwyczaj motyw dla jakiego miałyby być ono dokonane. Przedkładając powyższe na grunt niniejszej sprawy skonstatować należy, iż ważnymi dowodami pośrednimi w kwestii ustalenia motywu sprawcy, mogą się okazać zeznania świadków, którzy przedstawili styl życia jaki panował wśród O. w tamtym czasie. Zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony i jego rodzina oraz osoby znajome pochodzące z Armenii zajmowały się w tamtym czasie handlem. Z urzędu Sądowi wiadomo, że w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia toczyły się porachunki pomiędzy osobami narodowości ormiańskiej właśnie na tle rozliczeń handlowych, na tle wpływów - szczególnie na dawnym Stadionie 10 - lecia, ale również porachunki grup przestępczych, zajmujących się wyłudzeniami haraczy w zamian za gwarancję netykalności i poczucie bezpieczeństwa obywateli społeczności ormiańskiej. Biorąc pod uwagę treść zeznań świadków zarówno naocznych jak i ze słyszenia, można przypuszczać, że zachowanie oskarżonego miało

właśnie związek z kwestiami rozliczeniowymi o charakterze finansowym, wynikającymi z działalności handlowej. Sąd miał jednak na uwadze, że ustalenie motywu działania sprawcy nie jest regułą, gdyż nie zawsze kwestia ta jest oczywista. Sąd w pełni podziela stanowisko prezentowane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, w którym wskazano, iż niemożność ustalenia motywu działania sprawcy pozbawienia życia nie wyklucza możliwości przyjęcia kwalifikacji zabójstwa, jeżeli tylko same okoliczności przedmiotowe przestępstwa są do tego wystarczające (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 110/14, KZS 2014/12/68).

Odnosnie czynników o charakterze przedmiotowym przestępstwa, pomocnych przy ustalaniu zamiaru zabójstwa wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdzając, że niewystarczające jest ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu lub na to się godził, nieodzowne jest wykazanie, że obejmował swoim zamiarem także skutek w postaci śmierci człowieka. Istnienie zamiaru zabójstwa ustala się m.in. w oparciu o takie czynniki o charakterze przedmiotowym jak rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie, ilość i intensywność zadanych ciosów, charakter spowodowanych obrażeń ciała, a także czynniki o charakterze podmiotowym tj. stosunek do pokrzywdzonego, osobowość sprawcy, zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt II AKa 227/14, LEX nr 1661223).

W świetle powyższego, biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne oraz zaprezentowane poglądy prawne, Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 148 § 1 kk. Oskarżony w dniu 08 października 1997 roku w J. oddał trzy strzały w kierunku G. G.. Okoliczność postrzelenia pokrzywdzonego przez A. M. nie budzi żadnych wątpliwości w świetle relacji prezentowanych przez naocznych świadków zdarzenia tj. M. M. oraz A. T., ale także w świetle dowodów pochodzących ze źródeł nieosobowych. Z całą stanowczością należy stwierdzić, iż oskarżony A. M. posługując się bronią palną, z której oddał trzy strzały do G. G., miał w zamiarze pozbawienie życia G. G., o czym świadczy rodzaj użytego narzędzia. Co więcej, A. M. oddał aż trzy strzały z dość bliskiej odległości w kierunku G. G. - w miejsca niezwykle newralgiczne z punktu widzenia funkcji życiowych tj. w okolice karku na wysokości dolnych kręgów szyjnych, w okolicy łędźwiowej lewej oraz w okolice górnej części uda prawego. Oddanie tak dużej ilości strzałów z broni palnej i we wskazane miejsca świadczą tylko i wyłącznie o bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia G. G. przez oskarżonego A. M.. Oskarżony po oddaniu strzałów do pokrzywdzonego, wsiadł do auta i odjechał z miejsca zdarzenia, co świadczy jedynie o jego lekceważącym stosunku do popełnionego czynu.

Idąc dalej wskazać należy na związek przyczynowy między działaniem A. M., a skutkiem w postaci śmierci G. G.. Do zdarzenia polegającego na oddaniu przez oskarżonego trzech strzałów do pokrzywdzonego doszło w dniu 08 października 1997 roku, natomiast zgon pokrzywdzonego nastąpił w dniu 06 lutego 1998 roku w XIX Klinicznym Szpitalu w M.. Co prawda Sąd nie dysponuje dokumentacją medyczną w jakich warunkach G. G. został przetransportowany do M. i jakim zabiegiem medycznym został poddany, lecz te kwestie są drugorzędne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz poglądami doktryny sam fakt oddania przez oskarżonego trzech strzałów z broni palnej z bliskiej odległości w miejsca newralgiczne dla funkcji życiowych człowieka świadczy o tym, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia G. G., a zatem ewentualne dalsze zachowania, czy też powikłania, czy proces leczenia pokrzywdzonego, nie mają znaczenia dla ewentualnego wywołania skutku w postaci śmierci. Związek przyczynowy między działaniem sprawcy, a skutkiem ma miejsce także wówczas gdy do wywołania skutku w postaci śmierci przyczyniły się inne okoliczności, choćby były od sprawcy niezależne tj. błędy w leczeniu ofiary, czy odmowa przyjęcia pomocy lekarskiej przez ofiarę (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 151/13, LEX nr 1372470). W ocenie Sądu takiego zachowania sprawcy nie można w żadnym wypadku rozpatrywać w kategoriach usiłowania zabójstwa i spowodowania ciężkich obrażeń ciała, lecz w kategoriach dokonania zabójstwa z art. 148 § 1 kk gdyż zamiarem A. M. nie było spowodowanie u G. G. obrażeń ciała, lecz pozbawienie go życia.

Przyjmując taką kwalifikację Sąd wymierzył oskarżonemu A. M. karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności uznając, że choć jest to minimalna kara za zbrodnię zabójstwa, to również adekwatna do stopnia winy i do stopnia społecznej szkodliwości czynu, a w szczególności elementu oddziaływania społecznego.



Sąd wymierzając karę oskarżonemu uwzględnił na jego korzyść okoliczności łagodzące tj. dotychczasową niekaralność i względnie pozytywną opinię z wywiadu środowiskowego o oskarżonym, z której wynika, że A. M. w chwili obecnej prowadzi swoje życie w sposób nienaganny i przestrzega porządku prawnego, nie wchodząc w konflikt z prawem. Ferując orzeczenie o karze Sąd nie tracił z pola widzenia, że od czasu przestępnego zachowania oskarżonego do czasu wyrokowania upłynęło ponad 18 lat. Ten upływ czasu jaki minął od daty popełnienia przestępstwa musi też wpływać na złagodzenie konsekwencji prawnokarnych w stosunku do oskarżonego, który nie wchodził w konflikt z prawem i przestrzegał norm prawnych i społecznych. Bez względu jednak na to, sprawca każdego czynu przestępnego winien być ukarany, o ile nie upłynął termin przedawnienia karalności.

Sąd nie mógł pominąć okoliczności obciążających oskarżonego. Należy do nich zaliczyć postać winy - działanie w zamiarze bezpośrednim, bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania, wyrażający się w godzeniu w najwyższe dla człowieka prawne, jakim jest życie, spowodowaniu nieodwracalnych skutków, współdziałaniu z innymi osobami, postawę oskarżonego, który po oddaniu strzałów z broni palnej oddalił się z miejsca zdarzenia. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności w pierwszym rzędzie ma charakter represyjny i musi stanowić sprawiedliwą odpłatę. Zdaniem Sądu będzie ona też miała wymiar wychowawczy, a mianowicie pozwoli ona oskarżonemu, przy pozytywnym jego podejściu do resocjalizacji, na zrozumienie wagi i skutków czynu jakiego się dopuścił w postaci śmierci pokrzywdzonego i zapobiegnie jego ponownemu powrotowi na drogę przestępstwa. Taki wymiar kary osiągnie także cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności obligatoryjnie zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pobawienia wolności w sprawie od dnia 22 października 1998 roku do dnia 23 marca 1999 roku.

O dowodach rzeczowych Sąd rozstrzygnął orzekając na podstawie art. 44 § 2 kk ich przepadek - co do pozycji nr 1-3 i 13 opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 73 akt sprawy. Są to bowiem przedmioty, które stanowiły element broni, użytej do zabójstwa pokrzywdzonego.

Odnosnie dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 4-10 na karcie 73 akt sprawy, oceniając ich zbędność dla postępowania, Sąd na mocy art. 230 § 2 kpk nakazał ich zwrot R. S., jako osobie uprawnionej.

Uwzględniając fakt, iż obecna sytuacja majątkowa, osobista i zarobkowa oskarżonego pozwala na uiszczenie kosztów postępowania Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.